

Chrześcijański optymizm

Powinniśmy być optymistami,
ale z optymizmem, który rodzi
się z wiary we wszechmoc Bożą

28-01-2014

Optymizm chrześcijański nie jest
optymizmem cukierkowym ani też
ludzkim zadufaniem, że wszystko
pójdzie dobrze.

Jest optymizmem zakorzenionym w
świadomości ludzkiej wolności i
pewności co do mocy łaski:
optymizmem, który każe nam być

wymagającymi od siebie samych,
starać się odpowiedzieć w każdej
chwili na wołania Boga.

Kuźnia, 659

Zadanie chrześcijanina: zagłuszyć zło
w obfitości dobra. Nie chodzi tylko o
piętnowanie zła ani o to zasłanianie
się szańcem negacji. Przeciwnie: żyć
z afirmacją, z pełnią optymizmu, z
młodością, radością i pokojem;
patrzeć z wyrozumiałością na
wszystkich: na tych, którzy idą za
Chrystusem i na tych, którzy Go
opuszczają albo Go nie znają.

- Ale wyrozumiałość nie oznacza
kapitulacji ani obojętności lecz
aktywność.

Bruzda, 864

Pan – powtarzam – dał nam świat
jako dziedzictwo. Musimy więc
utrzymywać swoją duszę i umysł w
czujności; musimy być realistami,

bez pesymizmu. Jedynie nieczułe sumienie, jedynie niewrażliwość wynikająca z rutyny, jedynie niefrasobliwa bezmyślność mogą pozwolić na to, by patrzeć na świat, nie dostrzegając zła, obrazy Boga, nieodwracalnej czasami szkody dla dusz. Musimy być optymistami, ale nasz optymizm ma się rodzić z wiary w moc Boga – Bóg nie przegrywa bitew. Nasz optymizm nie może pochodzić z ludzkiej satysfakcji, z głupiego i próżnego zadowolenia.

To Chrystus przechodzi, 123

Radość i optymizm, nadprzyrodzony i ludzki, są do pogodzenia ze zmęczeniem fizycznym, z bólem, ze łzami – gdyż mamy serce – z trudnościami w naszym życiu wewnętrznym, bądź w pracy apostoelskiej.

On – perfectus Deus, perfectus Homo – doskonały Bóg i doskonały Człowiek, który cieszył się całym

szczęściem Nieba, zechciał
doświadczyć wyczerpania,
zmęczenia, płaczu i bólu... byśmy
zrozumieli, że aby stać się
nadprzyrodzonym trzeba być
najpierw bardzo ludzkim.

Kuźnia, 290

Pan chciał abyśmy jego dzieci, którzy
otrzymaliśmy dar wiary, okazywali
pierworodną, optymistyczną wizję
stworzenia, „umiłowania świata”,
które pulsuje w chrześcijaństwie.

– Dlatego nigdy nie powinno
brakować ci skrzydeł w twojej pracy
zawodowej ani w twoim
zaangażowaniu w budowanie
ziemskiego społeczeństwa.

Kuźnia, 703

Skąd twoje załamanie? Czy z powodu
twoich nędz? Czy z powodu
powtarzających się porażek? Czy z
powodu chwili upadku, tak wielkiego

upadku, żeś się go nigdy nie spodziewał?

Bądź szczery. Otwórz swe serce.
Zobacz, że jeszcze nic nie jest stracone. Możesz jeszcze iść naprzód, i to z większą miłością, z gorętszym uczuciem, większą mocą.

Szukaj schronienia w synostwie Bożym: Bóg jest twoim najbardziej cię miłującym Ojcem. To da ci pewność, będzie gruntem, na którym zaczepi się kotwica, jeśli nawet na powierzchni życia różne dźiać się będzie. I znajdziesz radość, siłę, optymizm i — zwycięstwo!

Droga Krzyżowa, 7, 3

Dawniej byłeś pesymistą, niezdecydowanym i apatycznym. Teraz zmieniłeś się zupełnie: czujesz się odważnym, optymistą, pewnym siebie..., gdyż wreszcie postanowiłeś szukać swego oparcia jedynie w Bogu.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
chrzescijanski-optymizm/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/chrzescijanski-optymizm/) (16-08-2025)